

dts **dobry tygodnik** **sądecki**

**GAZETA
BEZPŁATNA**

Nr 1 (218),
8 stycznia 2015

Nakład 13 000

www.dts24.pl



FABIAN WRACA PO LATACH...

wmediach.pl



Naszym Czytelnikom Fabiana Błaszkiwicza nie trzeba przedstawiać. Był autorem felietonów w „Dobrym Tygodniku Sądeckim”. Pisał jeszcze, będąc jezuitą. Dziś już świecki szkoleniowiec, charyzmatyczny mówca, ekspert w dziedzinie rozwoju osobistego i motywacji powraca na łamy za pośrednictwem portalu wmediach.pl. Zapowiada, że nowy cykl felietonów nie będzie odbiegał w tonie od tych, do których przyzwyczał Czytelników DTS. Szukaj od 15 stycznia.

REKLAMA

TANIE I WYGODNE DAIGLOB POZYCZKI

ILE GOTÓWKI POTRZEBUJESZ? 500 zł 1000 zł 2000 zł

NA JAK DŁUGO? 15 dni 30 dni 60 dni 90 dni

ILE TO KOSZTUJE? 225 zł

Nowy Sącz, ul. Lwowska 41, tel. 18 441 60 17

668 930 302

www.DAIGLOB.PL

ZAPRASZAM!

W MOSZCZENICY
U PASONIA

**WESELA
PRZYJĘCIA**

STANISŁAW
PASOŃ
CHŁOP
Z RODZINĄ

WWW.UPASONIA.PL (018) 446-05-22
602-310-021



Ryszard Miłek podbija Londyn >> **str. 2**

Służba zdrowia **rozłożona na łopatki** >> **str. 3**

Zachwiane fundamenty – **możesz pomóc** >> **str. 5**



Ziarnko Gorczycy 2015
– ruszyło głosowanie

>> **str. 7**

REKLAMA



Ryby i wędliny z własnej wędzarni

Intermarché

C.H. EUROPA II Plaza godz. otwarcia: pon.-pt. 7.00-21.00; sob. 7.00-20.30; niedz. 9.00-18.30

	NOWY SĄCZ	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA
DZIEŃ	-3	0	0	2	-1	0	0	0
NOC	-6	-3	-3	0	-3	-2	-3	-3

Źródło: pogodynka.pl, IMiGW

TYGODNIÓWKA MARKA STAWOWCZYKA



Dobry numer na wnuczka

Spraw przyjemność swoim babciom i dziadkom i złoź im życzenia za naszym pośrednictwem. Życzenia (już od 10 zł) z okazji Dnia Babci i Dziadka przyjmujemy do „Dobrego Tygodnika Sądeckiego”, jak również na naszą stronę dts24.pl.

Numer z życzeniami ukaże się 22 stycznia, a na dts24.pl życzenia możemy zamieścić od zaraz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Dobrego Tygodnika Sądeckiego”
Nowy Sącz ul. Żywiecka 25, tel. 785 340 410, (18) 544 64 41

LICZBA TYGODNIA

400 tys. zł wydadzą starosądeczanie w ramach budżetu obywatelskiego. Mają sami zdecydować, na co zostaną wydane pieniądze. Na razie przyjmowane są wnioski z propozycjami, które później zostaną poddane pod głosowanie drogą elektroniczną lub tradycyjną (oddając głos w Urzędzie Gminy w Starym Sączu). Mieszkańcy zdecydują o realizacji minimum 4 ważnych dla nich, choć drobnych inwestycji (wartość jednej nie może przekroczyć 100 tys. zł). Budżet obywatelski funkcjonuje już w Gorlicach. Tam mieszkańcy już jesienią zdecydowali na co przeznaczą 600 tys. zł.

Szczegóły na dts24.pl

LUDZIE

Nasz człowiek twarzą w Londynie

– Przeżywam pastele Ryszarda Milka jak muzykę jazzową. Słyszę współpracujące ze sobą instrumenty – napisał o twórczości sądeckiego artysty jego niedawno zmarły przyjaciel Krzysztof Krauze. Dziś Ryszard Milek jest twarzą Światowego Biennale Sztuki w Londynie, które rozpocznie się 20 stycznia.

Jego obraz znalazł się na okładce katalogu promującego wydarzenie, a sam malarz został zaproszony do udziału w Biennale poza selekcją.

– Co jest wyraźnym znakiem uznania dla moich dzieł – nie ukrywa Milek.

Już po raz drugi bierze udział w Światowym Biennale Sztuki w Londynie. W poprzedniej edycji zdobył drugie miejsce, a nagrodzony obraz nabył angielski dealer sztuki. Jak informuje nas artysta, jego obrazy kupuje regularnie.

Na Biennale w Anglii Milek wysłał prace ze swojego wielkiego cyklu „Improwizacje różnotematyczne”.

– W jakiś sposób zahaczam w nich o świat realny, ale jest on mocno przetworzony – do granic aluzyjnej abstrakcji czy też całkowitej abstrakcji – mówi w rozmowie z nami Milek. – Niemniej



każdy może dopisać do moich dzieł własną historię, emocje, interpretację. Nie jest to wykalkulowane, gdyż malarstwo według mnie nie ma nic wspólnego z zimnym rachunkiem. Ostatnio jeden z szefów galerii w USA powiedział mi, że zacząłem malować płótna nieprzewidywalne, spontaniczne i ekstatyczne. Mogę malować obraz trzy miesiące, ale ma wyglądać tak, jakby powstał w 15 minut. Chodzi o energię, świeżość, ten nieuchwytny błysk. Nie lubię obrazów przemęczonych i zajechnanych...

(KG)

Więcej na ten temat przeczytasz na dts24.pl

WARTO WIEDZIEĆ

Białe szaleństwo na szlaku

Na nartach można szusować nie tylko na górskich stokach, ale też na leśnych ścieżkach. Nadleśnictwo Stary Sącz wytyczyło trasy do uprawiania narciarstwa skiturowego.

Trasy dla miłośników białego szaleństwa zostały przygotowane w porozumieniu z oddziałem PTTK w Nowym Sączu.

– Lasy Państwowe udostępniły tereny leśne, czyli drogi, szlaki zrywkowe czy turystyczne – mówi nadleśniczy Paweł Szczygieł. – Każda trasa jest specjalnie oznakowana na drzewach. Dodatkowym elementem są tablice poglądowe, które opisują wysokość terenu, jego lokalizację czy skalę trudności. To pozwala narciarzowi dobrać trasę do swoich umiejętności i fizycznych możliwości. Na przykład, jeżeli ktoś przebywa w schronisku na Przehybie, może wyjść na pętlę 5-kilometrową, ale istnieje też rozszerzenie tej pętli do 15-kilometrów.

(MCH)

Dowiedz się więcej z dts24.pl

dts

Wydawca: Wydawnictwo DOBRE Sp. z o.o. 33-300 Nowy Sącz, ul. Żywiecka 25. ISSN 2082-209X.

Redakcja: „Dobry Tygodnik Sądecki”, tel. 18544 64 41, tel./fax. 18544 64 40. Prezes Zarządu: Wojciech Molendowicz w.molendowicz@dts24.pl.

Redaktor naczelna: Katarzyna Gajdosz, kgajdosz@wp.pl, k.gajdosz@dts24.pl, tel. 785 340 411. Redaktor senior: Jerzy Wideł. Dyrektor Biura Reklam i Ogłoszeń: Irena Legutko i.legutko@dts24.pl, tel. 785 340 410. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Beata Ziemia b.dts@poczta.fm, tel. 600 681 009. Koordynator Biura Wydawnictwa: Bożena Baran redakcja@dts24.pl. Dyrektor ds. kolportażu: Mateusz Węglowski, tel. 721 066 993. Skład: tgraf. Druk: Polskapiresse Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec.

REKLAMA

HELIOS

Z NAMI POLUBISZ TANIE WTORKI

OGLĄDAJ FILMY W SUPERCENIE!

Kino Helios Nowy Sącz
ul. Lwowska 80
rezerwacja: 18 440 11 86
www.helios.pl

Przyłapani na braniu narkotyków

EDUKACJA. Dyrektorzy sądeckich szkół w większości przestali się oszukiwać, mówiąc, że problem narkotyków nie dotyczy ich placówek. Są zadowoleni z powstania programu, który ma pomóc uczniom przyłapanym na paleniu trawki czy picciu alkoholu, by uniknęli wyrzucenia ze szkoły. FreD goes net realizuje Sądecki Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Rozmawiamy z jego koordynatorką KATARZYNĄ SOSNOWSKĄ.

– Czym dokładnie jest FreD goes net?

– Jest to program wczesnej interwencji dla młodzieży od 14. roku życia, która miała styczność ze środkami psychoaktywnymi takimi jak alkohol, narkotyki czy dopalacze, i została przyłapaną na ich braniu. Uczniowie jednak nie mogą być uzależnieni. Program jest dla tych, którzy są w fazie brania szkodliwego albo eksperymentowania czy też pierwszy raz sięgnęli po używkę.

– Kto ocenia, czy uczeń jest uzależniony?

– Uczeń przychodzi na rozmowę indywidualną, która kwalifikuje go do tego programu. Po konsultacji z psychologiem-terapeutą kierowany jest do ośmiogodzinnego programu grupowego, składającego się z trzech spotkań. To na nich podejmowane są tematy, które mają się przyczynić do tego, żeby młodzież nie sięgała po używkę.

– SOIK podpisuje specjalne umowy ze szkołami? Uczeń zostaje przyłapany na zażywaniu narkotyków i od razu do was trafia?

– Nie tylko ze szkołami. Nawijamy współpracę także z prokuraturą, policją, kuratorami i sądami. Wszystkie te podmioty mogą

do nas kierować młodzież. Oczywiście uczeń, który został przyłapany, musi wyrazić zgodę na udział w programie, nawet jeśli nie jest pełnoletni. To dla niego szansa, by na przykład uniknąć wyrzucenia ze szkoły.

– Program był realizowany w Niemczech i teraz w Polsce. Z jakim powodzeniem?

– W Polsce jego realizacją zajęło się Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Na początku robione były badania pilotażowe, czy cieszy się on powodzeniem. Okazało się, że skuteczność tego programu wynosi 60 procent – osoby, które skończyły ten program, zwykle nie korzystają ze środków psychoaktywnych.

– Jak przekonać młodego człowieka, żeby nie sięgał po narkotyki czy alkohol?

– W formie psychoedukacyjnej zabawy pokazujemy negatywne skutki sięgania po te środki. Jesteśmy jednak skupieni na tak zwanym dialogu motywującym. Nie potępiamy uczniów, którzy się do nas zgłaszają. Nie chodzi tu o to, by ich przestraszyć. Próbuje ich zrozumieć. Podążamy za uczniem...

– Jak szkoły reagują na propozycję SOIK?

– Dyrektorzy większości szkół ucieszyli się, że program będzie realizowany. Kilku przyznało, że mieli problem z uczniami, których przyłapani na zażywaniu narkotyków i nie wiedzieli, co dalej robić. Są też, szkoły, które podpisują porozumienia, ale problemu nie widzą. Robią to na wszelki wypadek.

Rozmawiała KRYSZYNA PASEK
Pełną wersję rozmowy znajdziesz na dts24.pl

Zrobiliśmy przeskok cywilizacyjny

POLITYKA. – Cieszę się, że po czterech kadencjach bez skandali i ataków opozycji udało mi się wyjść z samorządu – mówi były już starosta nowosądecki JAN GOLONKA.

– Kiedy przed wyborami mówił Pan, że to ostatnia Pana kadencja, nikt w to nie wierzył...

– Nie można traktować samorządu jak alpinizmu – chodzę do pracy nie odpadną. Mentalnie byłem przygotowany na to, że kiedyś trzeba odejść. Wydawało mi się, że teraz jest najlepszy moment – większość spraw dla Sądeckiej, o które zabiegaliśmy, jest albo zrealizowana, albo realizowana albo ich realizacja jest zapewniona. Czas oddać stery innym.

– Był Pan numerem jeden w powiecie i po 18 latach schodzi ze sceny. To trudny moment?

– To zależy, jak ktoś traktuje pełnienie funkcji. Jeśli uważa to za same zaszczyty, to pewnie trudny. Jeśli natomiast popatrzy na realia codziennosci, to traktuje to jak normalną pracę. Cieszę się, że udało mi się odejść bez skandali czy ataków opozycji. Samorząd to praca z ludźmi, a ja generalnie starałem się współpracować ze wszystkimi, po to by zrobić jak najlepiej. Myślę, że to się udało. Teraz mamy kolejny etap, kolejne rozdanie środków unijnych – w nieco innym wydaniu niż dotychczas, niemniej podstawą są dobre.

– Złóśliwi komentowali, że jeszcze chwila a starostwo sądeckie stanie się dziedziczne. Jak Pan patrzy na te 18 lat?

– Rzeczywiście, szmat czasu. Nigdy nie sądziłem że będę starostą tak długo. Liczyłem na dwie kadencje, tak jak to było w Łącku. Tak się złożyło, że były cztery i myślę, że wystarczy.

– Co Pan myśli o idei, aby stanowiska samorządowe ograniczać do dwóch kadencji?

– To likwidacja skutków, a nie przyczyny. Bardzo dobre jest stanowisko profesora Stępnia, który uważa, że tam, gdzie są wybory bezpośrednie, władza polityczna powinna być oddzielona od wykonawczej, administracyjnej. Tak jest w Niemczech czy we Francji. Na nich wzorowaliśmy się przy reformie administracji. Niemniej ten bezpośredni wybór został wprowadzony później i w niektórych przypadkach przyczynił się do monopolizacji władzy. [...]

Pewnie ta kadencyjność zostanie wprowadzona, ale trzeba usunąć przyczynę. Polityka powinna być z wyboru i zająć się kreowaniem kierunków rozwoju, natomiast wykonawstwo powinno być powierzone profesjonalnym urzędnikom. Ryba zawsze psuje się od głowy. Samorządy reformowaliśmy od dołu – najpierw gminy, później powiaty i województwa – ale nie doszliśmy



Polityka powinna być z wyboru i zająć się kreowaniem kierunków rozwoju, natomiast wykonawstwo powinno być powierzone profesjonalnym urzędnikom

do centrum rządów. Takie same miały być ministerstwa: Miała być część polityczna, która się zmienia co wybory, ale i miał być mocny profesjonalny urząd, który administruje. Do tego jednak nie doszło. W związku z tym jest podobna sytuacja w administracji centralnej, jak i samorządowej. Politycy powinni kreować kierunek rozwoju, natomiast nie powinni fizycznie decydować o szczegółach, jak zatrudnienie pracowników.

– [...] Teraz, leżąc spokojnie w łóżku, przypomina Pan sobie, jak wyglądała Sądecka 18 lat temu?

– Zmiana jest ogromna. Naprawdę nie mamy się czego wstydzić. Dogoniliśmy Europę, a w niektórych przypadkach – jak wyposażenie czy informatyzacja szkół – nawet jesteśmy lepsi.

– Byliśmy zapóźnieni?

– W latach 90., kiedy zaczynałem działać w Łącku, w szkołach były ubikacje na zewnątrz...

– Bez przesady, chyba tak źle nie było?

– Dziś trudno to sobie wyobrazić, ale tak właśnie było. Budowaliśmy cztery szkoły jednocześnie, co nie było racjonalne, ale nacisk społeczny tego wymagał. [...] Zrobiliśmy przeskok cywilizacyjny, którego nie miało żadne pokolenie. Cieszę się, że mogłem w tym uczestniczyć.

– Co pan z tych 18 lat najmocniej zapamięta, czym będzie się szczylić?

– To był okres, kiedy nadrabialiśmy zaległości w infrastrukturze. Najważniejszą sprawą dla mnie jest

chyba idea budowy obwodnic sądeckich [...].

– A co jest według Pana najsilniejszą stroną Sądeckiej, a co najsłabszą?

– Najmocniejszą? Ludzie – ich chęć do pracy, zaradność. Niestety wielu z nich wyjeżdża, bo słabą stroną jest brak warunków do pracy dla osób wysoko wykwalifikowanych. I to jest najważniejsza rzecz, jaka stoi przed obecnym rozdaniem środków unijnych – powstanie wysoko wykwalifikowanych miejsc pracy na Sądeckiej. To muszą być innowacyjne technologie [...].

– Tak jak spekulowano, czy Jan Golonka odejdzie z samorządu, tak teraz spekuluje się, co będzie robił. W 2015 roku odbędą się wybory parlamentarne – Jan Golonka liderem listy sejmowej na przykład Platformy Obywatelskiej?

– Raczej nie wchodzi się dwa razy do tej samej wody. Udało mi się w miarę bezstresowo wyjść z samorządu i nie mam zamiaru wchodzić dalej. Natomiast chcę działać w sferze gospodarczej, w sferze współpracy samorządu i gospodarki [...].

– Czego życzyć Janowi Golonce w nowym roku?

– Tego, co wszystkim – zdrowia. A sądeczanom jeszcze perspektywy – zobaczymy, jak było, jak jest teraz, ile nam się udało. Więcej optymizmu.

Rozmawiał WOJCIECH MOLENDOWICZ
Oprac. (KG)

Wykorzystano fragmenty rozmowy dla Regionalnej Telewizji Kablowej

Byłeś świadkiem interesującego zdarzenia? Masz dobre czy złe informacje, o których powinni dowiedzieć się wszyscy? Zgłoś nam temat.

REDAKCYJNY DYŻUR

Tel. 18 544 64 41 lub 785 340 411
E-mail: redakcja@dts24.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? WEJDŹ:
www.daiglob.pl
Zakładka daiglob a-count.

NOWY SĄCZ ul. Lwowska 41
do wynajęcia lokal pow. 60m².
Tel. 692-457-171.

RESTAURACJA zatrudni szefa kuchni
N.Sącz, 503-080-192.

REKLAMA

Baterie do aparatów słuchowych

0,75 zł za sztukę

Fotografia przedstawia cały listek baterii. Listek baterii składa się z sześciu elementów. Cena całego listka to 4,50 zł. Ogłoszenie nie ma charakteru oferty w znaczeniu handlowym. Proszę o szczegóły w gabinecie Amplifon.

Bezpłatne badania słuchu

Nowy Sącz
ul. Grodzka 5
tel. 18 531 00 30
pn.-pt. 8.00 - 16.00



Aparaty Słuchowe

Bezpłatny Telefon
800 88 88 99

www.amplifon.com.pl

STUDIO - MEBLE Już od 6 grudnia nowość na Nowosądeckiej Starówce!

• Kuchnia • Sypialnia • Salon • Aranżacje • Porady



20 lat doświadczenia zobowiązuje
Nowy Sącz
ul. Piotra Skargi 7
ZAPRASZAMY
tel.: 668 349 000



Kryniczanie będą wymieniać się mieszkaniami

GOSPODARKA. Krynica Zdrój wozem europejskich miast chce postawić na... turystykę kanapową. Ma to być propozycja dla rodzin, których nie stać na wczasy w nadmorskich kurortach. Współpraca z położoną nad Bałtykiem Krynicą Morską może ruszyć już w najbliższe wakacje pod warunkiem, że uda się znaleźć chętnych na wymianę.

– Na świecie taka turystyka została już świetnie dopracowana, zwłaszcza między dużymi miastami. Ten trend jest zauważalny głównie u młodych ludzi – mówi Daniel Lisak, szef biura Krynickiej Organizacji Turystycznej.

Na specjalnych portalach internetowych zainteresowani zamieszczają ogłoszenie, że w danym okresie mogą odstąpić swoje mieszkanie. Dołączają zdjęcia domu, który chcą udostępnić turystom. W zamian mają prawo wyszukać podobną ofertę w innym mieście.

– W ten sposób na przykład rodzina z Londynu wynajmuje na tydzień swoje mieszkanie parze z Mediolanu. Z kolei londyńczycy spędzają tygodniowe wakacje we Włoszech. My chcemy zrobić taką wymianę między Krynicą Zdrój a Krynicą Morską – dodaje Lisak. – Krynicka Organizacja Turystyczna wyszukałaby osoby, które chciałyby w tym uczestniczyć. Chcemy się skupić na rodzinach, których często nie stać na wakacyjny wyjazd. Podobne rodziny wyszuka Organizacja Turystyczna z Krynicy Morskiej. Dzięki temu na zasadzie zaufania będą się one mogły wymienić swoimi mieszkaniami na określony czas.

Uczestnicy takiej wymiany nie muszą w ten sposób płacić za noclegi. Jedyne koszty, jakie ponoszą, to opłata za przejazd i atrakcje, z których chcą skorzystać na miejscu.

– Jeśli chodzi o wyżywienie, trzeba za nie płacić niezależnie od miejsca pobytu – stwierdza szef KOT.

(MAT)

Przeczytaj rozmowę z Danielem Lisakiem na dts24.pl

System rozłożony na łopatki

SŁUŻBA ZDROWIA. NZOZ Antidotum, Remedium i Medea w Nowym Sączu działają normalnie, choć komunikat ze Starostwa Powiatowego zapowiadał, że 2 stycznia zostaną zamknięte. Powodem był brak kontraktu z NFZ na 2015 rok. Ostatecznie dokument podpisano 31 grudnia. W powiecie limanowskim kryzys trwa jednak nadal.

Wymienione przychodnie, to placówki, w których lekarze zrzeszeni są w Porozumieniu Zielonogórskim. Wbrew różnym doniesieniom powodem konfliktu z Ministerstwem Zdrowia nie są wcale pakiety badań onkologicznych, diabetologicznych i kardiologicznych, którymi lekarze pierwszego kontaktu obciążani są już systematycznie od kilku lat.

– Chodzi o zapis, który pozwala Ministerstwu Zdrowia na wprowadzenie w każdej chwili zmian w umowie bez konsultacji z nami – podkreśla Lesław Szot prezes PZ w województwie małopolskim.

Lekarze, podpisując taką umowę, tracą całkowicie możliwość negocjacji zmian, które zastrzega sobie MZ w myśl zasady: zgadzasz się albo tracisz kontrakt. Prawny aspekt takiego zapisu to jedno, lekarzy bardziej martwią konsekwencje, których ofiarami mogą stać się pacjenci. Może się bowiem okazać, że z dnia na dzień utrudniony zostanie dostęp do określonych badań albo kontakt ze specjalistą.

Według Szota, informacje z resortu, że już ponad 60 procent lekarzy rodzinnych w skali kraju podpisało kontrakt na 2015 rok, są zdecydowanie zbyt optymistyczne. Jego zdaniem statystyki podnoszą dwa województwa, w których żadna z placówek nie jest zrzeszona w Porozumieniu. Lekarze z tych regionów mają podpisane umowy wieloletnie. Ich zerwanie wiązałby się dla nich z poważnymi sankcjami.

NZOZ Antidotum podpisało kontrakt w późnych godzinach popołudniowych 31 grudnia.

– Pracujemy normalnie, pacjentów mamy tyle, co zawsze – poinformowała nas 2 stycznia kierownik placówki, doktor Anna Kazana-Węglowska, która jednocześnie nie chce wypowiadać się o kulisach kompromisu z NFZ ani o skutkach zamieszania wokół kontraktów.

Równie enigmatycznie wypowiada się kierująca Remedium Jolanta Karuzel-Migacz. – Pracujemy normalnie. Nic mi nie wiadomo, by pacjenci się od nas przenieśli. My-

Rocznie za pacjenta Fundusz płaci 120 złotych. Są tacy, którzy w ciągu tygodnia potrafią wykorzystać ten limit.

ślę, że całe społeczeństwo, wszyscy obywatele powinni zastanowić się nad tą sytuacją i wyciągnąć z niej wnioski.

W NZOZ Medea usłyszeliśmy z kolei: – To naprawdę nie jest rozmowa na telefon...

Z informacji zebranych wśród pacjentów wymienionych placówek, wynika, że część z nich, mimo że kontrakt ostatecznie podpisano, chce zmienić lekarza. – Nie wyobrażam sobie, żebym z dnia na dzień dowiadywała się, że lekarz mnie nie przyjmie. Nie mam czasu na bieganie od przychodni do przychodni, kiedy zachoruję. Wiem, że Batory działa zawsze i tam dziś chce się przenieść – usłyszeliśmy od młodej kobiety w przychodni w Remedium. Jej koleżanka dodała: – Też się poważnie zastanawiam nad przeniesieniem dzieci do Batorego.

Według lekarzy, z którymi rozmawialiśmy jest zdecydowanie wcześniej na to, by dyskutować, czy ostatecznie zamieszanie odbije się na kondycji Medei, Remedium

i Antidotum. W Centrum Medycznym „Batorego” z kolei nie odnotowano ani zwiększonej frekwencji, ani zwiększonej liczby nowych deklaracji.

Zakulisowo lekarze są rozmowniejsi. – To nam zamiata się pod dywan nieudolność obecnego systemu służby zdrowia. Łatwiej znaleźć winnego z konkretną twarzą, niż przyznać, że to system i sposób finansowania jest rozłożony na łopatki – skwitował jeden z medyków. Inny opowiedział nam kulisy podpisania kontraktów w ostatniej chwili. – Powiedziano nam, że jeśli nie podpiszemy kontraktu, to od nowego roku będziemy musieli na nowo zebrać w styczniu deklaracje od pacjentów. Ile osób deklaracje złoży na nowo, za tyle będziemy mieli zapłacone. Proszę sobie wyobrazić, jakby wyglądała przy takim rozwiązaniu sytuacja placówki, która z końcem roku miała kilka tysięcy pacjentów, a w styczniu na przykład tysiąc. Bo nie da się dotrzeć do wszystkich, którzy byli zapisani w 2014 w ciągu jednego miesiąca.

Rocznie za pacjenta Fundusz płaci 120 złotych. Są tacy, którzy w ciągu tygodnia potrafią wykorzystać ten limit. A przecież z tych 120 złotych trzeba pokryć koszty zatrudnienia całego personelu przychodni, w tym pielęgniarek, koszty utrzymania: prąd, remonty i tak dalej. Informacje, że lekarz rodzinny zarabia po kilkanaście albo nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych są więc po prostu wzięte z sufitu.

W powiecie limanowskim na 24 placówki posiadające dotychczas umowy, aż 11 zrzeszonych w Porozumieniu Zielonogórskim nie podpisało umów, które wygasły z dniem 31 grudnia ub.r.

– W przypadku powiatu limanowskiego sytuacja wciąż nie jest zadowolająca, jednak warto uspokoić pacjentów, nie zostaną pozostawieni bez opieki – zapewniła 2

stycznia Jolanta Pulchna, rzecznik prasowa NFZ z Krakowa. – MOW NFZ zaproponował wszystkim tym placówkom jeszcze dzisiaj szansę na podpisanie nowej umowy i utrzymanie dotychczas zadeklarowanej populacji. W tym celu placówka musiałaby spełnić dwa warunki: realizować opiekę dla pacjentów dziś od godziny 8.00 i przesłać do MOW NFZ porozumienie o współpracy, wówczas NFZ był gotów podpisać nową umowę z zachowaniem prawa placówki do utrzymania opieki nad pacjentami, którzy dotychczas korzystali ze świadczeń w tej przychodni. Jednak żadna z placówek nie zdecydowała się na przysłanie porozumienia i zamknęła dziś drzwi dla pacjentów. Pracownicy MOW NFZ kontaktowali się z szefami placówek, jednak odmówiły podpisania umowy. Jest to o tyle zaskakujące, że warunki finansowe proponowane przez Ministerstwo i Fundusz są atrakcyjne, a większość świadczeniodawców zdecydowała się na kontrakt, uznając wartość ustępstwa ze strony Ministra i dodatkowego finansowania.

Według rzecznik małopolskiego NFZ, pacjenci z placówek z Limanowej, które nie podpisały kontraktu, mają obecnie kilka możliwości. Mogą wybrać nowego lekarza w przychodni, która posiada kontrakt, mogą też skorzystać z pomocy szpitala w Limanowej lub ambulatorium nocnej i świątecznej opieki. Po rozmowach dyrekcji MOW NFZ z szefem szpitala w Limanowej i starostą, dyrektor szpitala powiększył skład osobowy lekarzy obsługujących ambulatorium nocnej i świątecznej opieki działające przy szpitalu, które będzie działać całonocowo oraz uruchomił całonocowe ambulatorium w Mszanie Dolnej.

EWA STACHURA

Na dts24.pl znajdziesz listę przychodni, które podpisały kontrakt z NFZ

REKLAMA

PROMEDICA24
Opiekujemy się ludźmi

PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA W NIEMCZECH!

Zapewniamy m.in.:

- bezpieczną i legalną formę współpracy
- atrakcyjne zarobki
- opłacony ZUS
- pakiet dodatkowych ubezpieczeń

Specjalne bonusy świąteczne!
Zarób do 1000 PLN na rękę więcej!

NOWY SĄCZ - ul. Długosza 72
tel. 18 521 08 29, 514 781 604
Promedica24.pl

OSIEDLE Zielony Gaj

Nasz pomysł na Twój dom!

Już w sprzedaży!

Znajdź nas na Facebooku

tel. 18 443 07 23
kom. 513 089 784
Świniarsko 508 k/Nowego Sącza

www.osiedlezielonygaj.eu

SPRAWY I LUDZIE. Łemkowska chałupa w Bereście. Do zamieszkania nadaje się jedynie pokój z kuchenką. Dziurawy dach, podłogi, odpadający tynk. W takich warunkach żyje Kinga Gruca z czterema córkami. W ubiegłym roku dziewczynki straciły ojca, który zginął ranny piorunem. Ten – 2015 – mają nadzieję, będzie lepszy. Z pomocą dla nich ruszyła sądecka Fundacja Renovo.

Pani Kinga przeżyła z mężem 10 lat. Prowadzili razem gospodarstwo rolne. To było ich główne źródło utrzymania. Pół roku temu, w trakcie burzy, mężczyzna zaganiał bydło z pola. Do domu nie wrócił. W wyniku uderzenia pioruna zginął na miejscu.

– Do tej pory trudno mi o tym rozmawiać. Odżywają wspomnienia. Nie ma dnia, żebym o tym nie myślała – mówi w rozmowie z DTS 40-letnia Kinga Gruca. – Najbardziej żal mi dziewczynki, które były tatusiowe. Spędzały z nim wiele czasu. A teraz... Możemy planować, układać sobie życie, ale i tak stanie się to, co zostało nam zapisane. Musimy się z tym pogodzić i mimo wszystko mieć nadzieję, że będzie lepiej – dodaje refleksyjnie.

Odejście ojca, męża i jedyne go żywiciela to niejedyny problem, z jakim zmagają się rodzina Gruców. Matka z córkami żyje

Dom bez fundamentów



Piorun zabił im ojca. Zachwiane fundamenty domu Gruców chce odbudować Fundacja Renovo



– Pojechaliśmy na oględziny domu. Sytuacja jest naprawdę dramatyczna – stwierdza Łukasz Koczenasz

w łemkowskiej chałupie, gdzie do zamieszkania nadaje się właściwie pokój z kuchenką. Nadzieje, że będzie lepiej, dała pani Kinga Fundacja Renovo z Nowego Sącza, która już od dwóch lat poprawia warunki lokalowe potrzebującym.*

– Pojechaliśmy na oględziny domu. Sytuacja jest naprawdę dramatyczna – stwierdza Łukasz Koczenasz, prezes Fundacji Renovo. – Dom nie ma fundamentów, więc cały czas się zapada. Dach jest dziurawy, podłogi również. Tynk odlatuje ze ścian. Tak nie da się żyć...

Tworzący Fundację młodzi ludzie zbierają siły, by odbudować dom pani Kingi i jej córkom. Szukają też innych rąk do pracy i sponsorów, którzy wesprą akcję.

– Naszym priorytetem w tym roku jest, aby pani Kinga mogła wprowadzić się do nowego domu – mówi Łukasz Ziemnik, wiceprezes. – Mamy już kilka osób, które zadeklarowały pomoc. Są to elektrycy, hydraulicy i firmy murarskie. Otrzymaliśmy też oferty przekazania materiałów budowlanych. Liczymy, że pierwsze prace ruszą na wiosnę. To jednak zależy od warunków pogodowych i... zaangażowania osób o wielkim sercu.

Fundacja zwraca się o pomoc do osób, które mogą wesprzeć akcję swoją pracą, materiałami bądź finansowo, wpłacając pieniądze na budowę lub zakup nowego domu dla rodziny Gruców na konto: **Bank Millennium SA. 93 1160 2202 0000 0002 3195 1156**. Według wstępnych szacunków koszt postawienia budynku wyniesie około 150–200 tys. zł.

– Chcemy wspierać ubogich i pokrzywdzonych przez los, których sytuacja życiowa jest naprawdę ciężka. Chcemy, aby poczuli, że życie jest naprawdę piękne – dodaje Łukasz Ziemnik.

– W mojej sytuacji nawet dobre słowo jest na wagę złota. Tym bardziej nie wiem, co powiedzieć, że ktoś tak bezinteresownie chce nam pomóc. To naprawdę daje nadzieję na lepszą przyszłość – podsumowuje Kinga Gruca.

(MCH)

* Od 2013 roku Fundacja Renovo pomogła odbudować mieszkania sześciu rodzinom. W pierwszym roku działalności wyremontowano m.in. 200-letni dom w Cyganowicach państwa Chromczaków czy spalone mieszkanie Grażyny Ciuły z Nowego Sącza. W ubiegłym skończono modernizację budynku państwa Szczepańskich, których syn w wyniku wypadku nie wstaje z łóżka – ma złamany kręgosłup.

REKLAMA

WYMIANA SZYB* MOŻE ZWRÓCIĆ SIĘ JUŻ PO 3 LATACH!

*DOTYCZY OKIEN Z SZYBAMI ZESPOLONYMI Z LAT 1985-1995

KRONmat

wymianaszyb.com



Oszczędzaj stosując nasze szyby energooszczędne!

3 x cieplejsze!
nowoczesne - energooszczędne pakiety szybowe, to niższe koszty ogrzewania!
Już **po 3 latach** użytkowania może zwrócić się koszt wymiany.

Wymiana samych szyb jest **4 x tańsza** od wymiany okien, a daje aż **95%** efektu jeżeli chodzi o **obniżenie kosztów** ogrzewania w stosunku do wymiany całych okien.

SZYBKO - CZYSTO - PROFESJONALNIE

KRONMAT Sp. z o.o.
ul. Węgierska 146 C, 33-300 Nowy Sącz
kom. 785 054 276, tel. 18 414 01 53
e-mail: biuro@kronmat.com

TOMEX

OKNA DRZWI BRAMY

PRIME PRESTIGE

Charakterystyka

- 7 komorowy profil klasy A z wysokogatunkowego, bezołowiowego PVC, zapewnia najlepszą izolacją termiczną i akustyczną oraz bezpieczeństwo użytkownika
- doskonałe parametry termiczne o charakterystyce odpowiadającej wymogom budownictwa pasywnego
- dostępny w 19 standardowych kolorach

PROMOCJA
OKNA 7 KOMOROWE
W GENIE
5 KOMOROWYCH
TYLKO U NAS



- Pakiet 3-szybowy w współczynniku $U=0,5W/m^2K$
- Ciepła ramka SWISSPACER w wersji HS
- Cienki zgrzew
- potrójny system uszczelnienia z uszczelką środkową idealnie chroni przed wilgocią i chłodem
- głębokość zabudowy 93 mm, to najszerzy system z dostępnych na rynku o współczynniku izolacyjności $U_w=0,78W/m^2K$
- barwiona w masie ścianka profilu w okleinach zewnętrznych to estetyka i trwałość na długie lata
- listwa podparapetowa pięciokomorowa

P R O M O C J E

PORTA
DRZWI



WIŚNIEWSKI



2500x2100 kolor złoty dąb, orzech z automatem.

2490 zł brutto VAT 8%
z montażem



z tym KUPONEM – 20% RABATU NA PRODUKTY Z FIRMY PORTA KOLEKCJA PASSIVE

Paszyn 478

tel. 18 440 20 14,
e-mail: biuro@tomexokna.pl

Nowy Sącz

ul. Zielona 45, tel: 018 444 11 27,
e-mail: zielona@tomexokna.pl
ul. Jagiellońska 57, tel: 018 444 11 01,
e-mail: jagiellonska@tomexokna.pl

Nowy Targ

ul. Kolejowa 59,
tel. 18 264 88 59,
e-mail: nowytarg@tomexokna.pl

Tarnów

ul. Krakowska 131,
tel. 014 627 26 32,
e-mail: tarnow@tomexokna.pl

Limanowa

ul. Kopernika 14,
tel: 018 330 11 67,
e-mail: limanowa@tomexokna.pl

Jasło

ul. Kościuszki 44,
tel: 013 445 23 29,
e-mail: jaslo@tomexokna.pl

Krosno

ul. Liniarska 10, tel: 013 432 39 45,
e-mail: krosno@tomexokna.pl

Gorlice

ul. Biecka 40, tel/fax: 018 354 69 11,
e-mail: gorlice@tomexokna.pl

Szaflary

ul. Zakopiańska 18, tel: 018 275 40 64,
e-mail: szaflary@tomexokna.pl

www.tomexokna.pl

✓ **A TO CIEKAWIE**

Chłopak czy dziewczynka?

Nicol, Angel, Milo. Nadawanie takich imion będzie w Nowym Roku zgodne z prawem. W marcu wchodzi w życie nowa ustawa: Prawo o aktach stanu cywilnego.

Zezwala ona na nadawanie obco-brzmiających imion, które może nosić zarówno chłopiec, jak i dziewczynka. Zdania co do tych zmian są podzielone. Dla jednych to symbol pójścia z duchem czasu, a dla drugich przejaw poprawności politycznej. Do tej pory w aktach urodzenia w sądeckim Urzędzie Stanu

Cywilnego pojawiały się zagraniczne imiona takie jak Andre czy Milan. Były nadawane jednak za granicą.

– Trudno powiedzieć, czy sądeczanie będą korzystać z nowych przepisów. Teraz odnotowujemy raczej powrót do tradycyjnych imion – mówi Monika Lichoń, zastępca kierownika USC w Nowym Sączu.

I tak w 2014 r. najczęściej wybieranymi imionami przez sądeczan były: Jakub, Kacper, Szymon, Filip, Jan, Karol i Michał dla chłopców, a dla dziewcząt: Julia, Zuzanna, Lena, Aleksandra, Wiktoria, Anna. (PAS)

Nazwiska godne jubileuszu



Wiesława Borczyk Władysław Litwa Barbara i Aleksander Porzuckowie



Anna Totoń Małgorzata Belska Michał Kądziołka Stanisław Wolak

Byłeś świadkiem interesującego zdarzenia? Masz dobre czy złe informacje, o których powinni dowiedzieć się wszyscy?

Zgłoś nam temat. REDAKCYJNY DYŻUR

Tel. 18 544 64 41 lub 785 340 411 E-mail: redakcja@dts24.pl

REKLAMA

Płytki ceramiczne

- ścienne
- gresy
- elewacyjne
- podłogowe
- schodowe
- parapety



Tanie płytki w II gatunku

Nowy Sącz
ul. Węgierska 144 H
tel. 18 44-29-129
www.biegonice.pl



REKLAMA NA TELEBIMACH

w Nowym Sączu i okolicach

Atrakcyjna lokalizacja przy ul. Węgierskiej

Gwarancja dużej skuteczności reklamy

Ceny już od **300 zł/mc***

* Cena netto: kampania 4 tyg. spot 10 sek., emisja co 10 min.

PRZYCIĄGA WZROK **90% OSÓB** będących w zasięgu*

* 9 na 10 osób zwraca uwagę na reklamę świetlną emitowaną na ekranach LED – skuteczność potwierdzona badaniami



LEDonardo – Reklama na Telebimach
© 666 460 501, 666 476 499
e-mail: biuro@ledonardo.pl • www.ledonardo.pl

DTS PATRONUJE. Pierwszy etap XV edycji Ziarnka Gorczycy wyłonił mocne osobowości i silne instytucje. – Kto zdobędzie statuetkę, zdecydują sądeczanie. Osobiście przyznalbym ją każdemu zgłoszonemu – mówi Mięczysław Kacziński, inicjator Ziarnka Gorczycy i dyrektor Sądeckiego Hospicjum.

Finał plebiscytu, który ma wyłonić najlepszą osobę oraz firmę czy stowarzyszenie, działających dla dobra innych, odbędzie się 7 lutego w MCK Sokół w Nowym Sączu. Gwiazdą wieczoru będzie Andrzej Poniedziałki, a dochód z imprezy tradycyjnie zostanie przeznaczony na rozbudowę Sądeckiego Hospicjum.

Do 30 grudnia sądeczanie zgłaszali osoby i instytucje, które ich zdaniem zasługują na wyróżnienie. Teraz rozpoczyna się drugi etap plebiscytu – głosowanie, które wyłoni zwycięzców.

– Przyznam szczerze, że wszystkim zgłoszonym przyznalbym statuetkę. To mocne nazwiska, godne jubileuszu, a przekrój ich działalności bardzo szeroki. Sądeczanie mają trudny wybór – mówi Kacziński.

Głosować można od czwartku (8 stycznia) m.in. na naszym portalu dts24.pl. Głos można oddać także e-mailowo, do 2 lutego, podając swoje dane: biuro@zwiazeksadeczan.pl oraz na kuponach, które można odebrać, wypełnić i zostawić

w siedzibie redakcji DTS (N. Sącz, ul. Żywiecka 25, od pn.–pt. g. 8–16), Sądeckim Hospicjum (N. Sącz, ul. Nawojowska 155 A, od pn.–pt. g. 7–15) i Centrum Informacji Turystycznej w Nowym Sączu (pn.–pt. g. 8–18, sb. g. 9–14).

Wszystkie głosy zostaną podliczone i kapituła Ziarnka wyłoni zwycięzców. W 15-letniej historii plebiscytu zdarzyło się tylko raz, że głos kapituły był nieco odmienny od decyzji mieszkańców – przypomniał Kacziński. (KG)

W SKRÓCIE

W wieku 87 lat, 1 stycznia, zmarł we Wrocławiu prof. Józef Hałas – malarz rodem z Nowego Sącza, któremu Rada Miasta przyznała w 2012 r. Tarczę Herbową „Zasłużony dla Miasta Nowego Sącza”.

Ponad 40 strażaków walczyło w nocy 28 grudnia ub. r. z pożarem budynku przy ul. Śniadeckich w Nowym Sączu. W budynku, w którym pobiera się krew, palili się dach i poddasze.

Spór o chodnik przy bloku numer 17 na Osiedlu Barskim w Nowym Sączu rozstrzygnie sąd. Właściciele prywatnych gruntów wokół budynku domagają się

od lokatorów Wspólnoty Mieszkaniowej pieniędzy za jego korzystanie. Każdy ma zapłacić prawie 3 tys. zł. – To absurd – mówią mieszkańcy. Kolejna rozprawa w lutym.

W minionym roku strażacy z PSP w Nowym Sączu interweniowali ponad 3600 razy. Najczęściej wyjeżdżali do tak zwanych miejscowych zagrożeń. Przez 12 miesięcy odnotowano ich ponad 2500.

Nie będzie drugiego wiceprezenta Nowego Sącza – Ryszard Nowak ostatecznie uciał spekulacje na ten temat w rozmowie z RDN. Sam zajmie się oświatą.



11 stycznia br. odbędzie się kolejny – XXIII – Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nowosądecki Sztab, działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Sączu w tym roku nadał mu nieco inny niż w latach poprzednich charakter: teatralno – kabaretowy z domieszką prezentacji na dużym ekranie kilku koncertów muzycznych.

Chcesz poznać szczegóły i być na bieżąco? Czytaj dts24.pl



Trzy Korony

GALERIA

ZAKUPY • SPORT • ROZRYWKA

-50%

-30%

-70%

SPOTKAJMY SIĘ
W TRZECH KORONACH

www.galeriatrzykorony.com.pl